

„POKUĆ”, CZYLI TRADYCYJNY KĄT OBRZĘDOWY WE WNĘTRZU WIEJSKIEGO DOMU MIESZKALNEGO NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE – WYNIKI BADAŃ Z LAT 2012-2013

Justyna PERKOWSKA*, Katarzyna SAWEJKO**, Ewelina SADOWSKA***,
Aleksandra SZYMAŃSKA****, Jarosław SZEWCZYK*****

Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, ul. O. Sosnowskiego 11, 15-893 Białystok

* E-mail: justyna.p29@wp.pl

** E-mail: eesadowska@gmail.com

*** E-mail: kasia.sawejko@gmail.com

**** E-mail: olcikowo92@poczta.fm

***** E-mail: jarsz@pb.edu.pl

„POKUĆ”, NAMELY, TRADITIONAL CEREMONIAL CORNER IN HOME INTERIOR IN THE REGION OF BIAŁYSTOK

Abstract

“Sacred corners” (traditional ceremonial corners in the interiors of country houses) can still be found in country houses in the region of Białystok. A number of such corners have been recognized and studied by the students of Faculty of Architecture, Białystok University of Technology, in 2013, and the results of the study have been presented in the paper with the proper critical comments. We interpret these contemporary “sacred corners” as relics of ancient ceremonial rites, fostered by the modern technology-supported aesthetics.

Streszczenie

W pracy zaprezentowano przykłady kątów pokutnych w wiejskich domach Białostocczyzny, zinwentaryzowane przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w 2013 roku. Materiał inwentaryzacyjny opatrzono komentarzem krytycznym, interpretując współczesne pokucia podbiałostockich domów wiejskich jako relikty dawnej obrzędowości podtrzymane dziś, a nawet estetycznie rozwinięte dzięki nowym wzorcom technologiczno-estetycznym.

Keywords: vernacular architecture; vernacular house interiors; Białystok region; *pokuć*

Słowa kluczowe: architektura rodzima; tradycyjne wnętrza domów; Białostocczyzna; *pokuć*

WPROWADZENIE

W publikowanych dawniej pracach etnograficznych stosunkowo często poruszano motyw istotnego semantycznie kąta obrzędowego w domu – kąta zwanego *pokuciem*, *pokąciem* (na Białostocczyźnie – *pokutiem*), *kątem krasnym*, *pięknym*, *paradnym*, *świętym*, *obrazowym* itd. Panuje przekonanie, iż występował on dawniej powszechnie jako relikw obrzędowości genetycznie może nawet przedślowiańskiej i że jako taki stanowi on nieodzowny element ludowo-sakralnej

przestrzeni chłopskiego domu. Stanisław Poniąkowski (w *Etnografii Polski* z 1932 roku) podaje, a za nim cytuje Jakub Bułat (1990, s.28), że istniał „*pewien wspólny dla większości Słowian rozkład sprzętów w izbie, (...) [obejmujący między innymi] ‘pokucie’, czyli kąt honorowy przeciwległy piecowi. (...) Przed kątem honorowym stoi stół*”².

Dlaczego poruszano temat *pokucia* w dawnych pracach i dlaczego powracamy do niego w pracy ni-

niejszej? Z kilku powodów. Po pierwsze, jest on etnograficzno-architektoniczną skamieliną, świadectwem zwyczajów być może prastłowiańskich, a na pewno przedchrześcijańskich. Po drugie, wiązała się z nim rozwinięta sfera ludowej obrzędowości. Po trzecie, organizował on dawniej przestrzeń wiejskiego domu, co zresztą – jak wykazano w niniejszej pracy – ma miejsce również w czasach obecnych. Po czwarte, w dawnych domach wschodniej Słowiańszczyzny (a jeszcze bardziej we współczesnych domach wiejskich Białostoczczyzny) stał się on interesującym wytworem artystycznym. Po piąte, w opisywanych przez nas przypadkach stał się on szczególnym miejscem w domu, gdzie w niezwykle interesujący sposób elementy tradycji splatają się z najnowszymi osiągnięciami estetyczno-technologicznymi.

Stosunkowo niedawno, bo w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, w kilku opublikowanych wówczas artykułach supراسki miłośnik przeszłości i badacz-amator Wojciech Załęski opisał pozostałości sakralnego pojmowania *pokutia*, wyrażone w powiedzeniach i zwyczajach ludności z obszaru Puszczy Knyszyńskiej (z terenów położonych około 30-40 km na wschód od Białegostoku). Interesujące jest jednak to, że owe pozostałości wciąż jeszcze były żywe – a przynajmniej nie zanikły do lat siedemdziesiątych XX wieku, kiedy to Wojciech Załęski prowadził swe amatorskie, lecz niezwykle owocne badania³.

Dziś, gdy ostatki dawnej obrzędowości są wypierane przez formalną kulturę „oficjalną”, wspieraną wzorcami propagowanymi we wszechobecnych mediach (czasopismach, gazetach, książkach, programach telewizyjnych i radiowych, billboardach reklamowych, a także za pośrednictwem urządzeń telekomunikacyjnych i komputerowych), wydawałoby się, że sakralna przestrzeń domu z jej najważniejszym elementem – *pokutiem* – dawno już zanikła. Jednak wniosku tego nie potwierdzają badania terenowe prowadzone ostatnimi laty na Białostoczczyźnie przy okazji studenckich praktyk inwentaryzacyjnych oraz zajęć semestralnych, realizowanych na Wydziale Architektury PB. Okazuje się bowiem, że w niektórych badanych wsiach (a przynaj-

mniej w niektórych domach, lecz wcale nie tak rzadko) spotyka się jeszcze owe dawne *święte kąty*. Mało tego – kąty te, dawniej właściwe głównie izbom, dziś mnożą się w domach wieloizbowych, tak iż niejeden dom wiejski (nieraz też domy i mieszkania w miastach) ma *pokut'* w każdym niemal pokoju. Ponadto estetyczna aranżacja *pokutia* wsparta jest dziś nowoczesną technologią, zaś rezultat tego mariażu tradycji i nowoczesności (a może nawet awangardy) bywa niekiedy zaskakujący.

W niniejszej publikacji zaprezentowano przykłady *kątów pokutnych* w wiejskich domach Białostoczczyzny, zinwentaryzowanych przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w 2013 roku. Opublikowano tu część zebranej ikonografii inwentaryzacyjnej, mając świadomość dotychczasowego niedostatku lub nawet całkowitego braku publikacji zawierających zdjęcia *kątów pokutnych* we współczesnych domach wiejskich. Załączone materiały ikonograficzne opatrzone też stosownym komentarzem krytycznym wraz z próbą interpretacji zaobserwowanych zjawisk, zwłaszcza dotyczących ewolucji *pokuti* w minionych dekadach.

1. STAN WIEDZY

Już przed niemal dwustu laty podróżujący po Podlasiu Kazimierz Wójcicki pisał „o odrębnym zwyczaju, łatwo dającym rozpoznać Rusina od innych szczepów rozplenionej Słowiańszczyzny. Jest to szczególne uszanowanie dla pierwszego kąta w mieszkaniu, który bywa za stołem. Tam sadzają pana, jeżeli odwiedzi ich strzechę, tam siadają w najwyższym poważaniu będący gospodarze. Po dziś dzień, gdy panna młoda ma wyjeżdżać do ślubu, obchodzi z narzeczonym trzy razy stół dokoła, a za każdym razem wszyscy kłaniają się kątowi. Jest to zabytek starożytnego zwyczaju i religii bałwochwalczej, bo tam stał zawsze bożek domowy *Pokuc'*” (Wójcicki, 1828, s. 35). I choć ów najważniejszy kąt wciąż stanowi jeden z podstawowych elementów wystroju wnętrz mieszkalnych we wsiach wschodniej Białostoczczyzny, jego rola jako kluczowego elementu organizującego przestrzeń mieszkalną i będącego no-

¹ W artykule tym przyjmujemy pisownię *pokut'* jako najbliższą wymowie tego słowa na wschodnim Podlasiu, a ponadto utrwaloną w piśmiennictwie (Załęski, 2000; Załęski, 2001a; Załęski, 2001b). W zależności od wsi, przypisuje się słowu *pokut'* lub *pokuc'* rodzaj męski lub żeński (ten *pokut'*, ale czasami też: ta *pokut'*).

² Podobną opinię wyraził Kazimierz Moszyński, interpretując przekątniowość wnętrza wyznaczoną przez piec (z jednej strony) i pokucie (naprzeciw pieca) z towarzyszącym jej odpowiednim schematem (wzorcem) rozmieszczenia mebli jako „typowy dziś dla przeważającej części Słowiańszczyzny północnej, dla Bałtów, a do pewnego stopnia i dla zachodniej części Słowiańszczyzny południowej” (Moszyński, 1929, s.589, §603). Nadmieniał on dalej, iż „identyczne rozstawienie ław przyściennych, stołu, ławek ruchomych, obrazów świętych i pieca powtarza się [też] w izbie górnoniemieckiej” [ibidem].

³ Zob. obszerne komentarze do tychże badań w pracach: (Załęski, 1990; Załęski, 2000; Załęski, 2001a), a także krótki komentarz w: (Załęski, 2001b).

śnikami znaczeń na przestrzeni wieków i obecnie nie została dotąd dostatecznie zbadana.

Kilka lat później Adam Mickiewicz opublikował w Paryżu *Pana Tadeusza*. W księdze IV (wiersze 277-279) zamieścił następującą wzmiankę o *pokutiu*: „*Dziś miejsce Gerwazego, najdalej od progu | Między dwiema ławami, w samym karczmym rogu | Zwane pokuciem, kwestarz ksiądz Robak zajmował*”. W przypisie zaś dodał: „*Pokucie – zaszczytne miejsce, gdzie dawniej stawiano bogów domowych, gdzie dotąd Rosjanie zawieszają obrazy. Tam wieśniak litewski sadza gościa, którego chce uczcić*”. Te informacje zostały zapisane w roku 1833, ale odnoszą się do lat 1811-1812 – *de facto* stanowią więc jedną z najbardziej zamierzczliwych polskojęzycznych wzmianek o *pokutiu*. Warto też zwrócić szczególną uwagę na dwa interesujące niuanse. Po pierwsze, Mickiewicz jednoznacznie kojarzy zwyczaj pokutny z prาดawną tradycją pogańską. Po drugie i wbrew Wójcickiemu, odnosi tradycje *zaszczytnego kąta* także do kultury staropolskiej, a różnice międzyetniczne widzi jedynie w tym, że na *pokutiu* „*dotąd Rosjanie zawieszają obrazy*”, czego nie robiła już wówczas szlachta polsko-litewska.

Z pierwszej połowy XIX wieku pochodzi też inna niezwykle interesująca wzmianka. W 1846 roku historyk Ludwik Adam Jucewicz pisał: „*Kąt w domu szczególnie jest szanowany w Litwie właściwej: jest to poczesne miejsce dla gościa. Kiedy się zdarzy ksiądz, ekonom albo i sam dziedzic, natychmiast go sadzają za stół nakryty białym obrusem w samym kącie domu pomiędzy dwoma oknami. W niektórych miejscach na Żmudzi, w Prusach i Trakcie Zapuszczańskim mają wieśniacy po domach kąty zarzucone rozmaitymi rupieciami, pod którymi znajdują się czerepy gliniane z jadem lub napojem. Ukrywają je dlatego, aby w jakim razie nie dostać napomnienia od plebanów. (...) Kąty więc domów (...) były poświęcone w Litwie jakimś boginiom, którym na ofiarę dawali w glinianych czerepach po trosze ze wszystkich pokarmów przed jedzeniem. Zauważyłem w powiecie zawilejskim (święciańskim), iż wieśniacy, pijąc wódkę albo piwo, szepcą jakieś słowa i kilka kropel wylewają na obrus. Jakie są te słowa? — pomimo największych starań, dowiedzieć się nie mogłem*” (Jucewicz, 1848, s.139-140).

Przytoczone powyżej cytaty są to jedne z najstarszych polskich wzmianek o *pokutiu*. Okazuje się jednak, że nie brak też opisów znacznie wcześniejszych, tyle że zapisanych w piśmiennictwie angielskim, mianowicie w relacjach Brytyjczyków

z podróży po Rosji, Ukrainie i wschodniej części dzisiejszej Polski. Choć najciekawsze z takich wzmianek dotyczą chłopskich i mieszczańskich domów na terytorium od nas dalekich – w okolicach Moskwy, czasem też Petersburga – warto je tu przytoczyć, bo są w zasadzie zbieżne z naszą wiedzą na temat roli *pokutia* w dawnych domach wschodniej części naszego kraju, ponadto są dawne, o całe stulecie starsze od wzmianek naszych polskich uczonych (pochodzą sprzed około trzystu lat), niekiedy okazują się bardzo obszerne i wyraziste, a w związku z tym pozwalają nam głębiej wejrzeć w kulturowe (społeczne i religijne) aspekty funkcjonowania *pokutia* jako istotnej wówczas części domu.

W 1758 roku opublikowano wspomnienia Charlesa Whitwortha z podróży do Rosji odbytej na początku XVIII wieku, mianowicie w roku 1710. Whitworth zauważał, iż w ówczesnych podmoskiewskich domach „*każda izba miała chroniący ją obraz zawieszony w kącie, będący typowo rosyjskim miejscem kultu. Gość wchodzący do domu okazuje [temu obrazowi] swe uszanowanie, zanim jeszcze wyjawi cel swej wizyty. (...) Każdy z tych obrazów zwie się tu na ogół słowem Bog (Bóg)*” (Whitworth, 1758, s. 41-42)⁴. Te informacje potwierdza też Tomas Salmon: „*Gdy ktoś składa przyjacielską wizytę, wchodząc do domu, najpierw rozgląda się za świętym, którego wizerunek namalowany na desce stoi naprzeciw na górnej półce, choć czasem tych świętych jest tyle, że ich rząd zajmuje całą ścianę od jednego kąta aż do drugiego. Jeśli ikona jest zniszczona i nie wiszą przed nią lampy, jak co niedziela, wówczas gość najpierw pyta o ‘miejsce Boga’, a dowiedziawszy się o nim, oddaje mu cześć. Gdy zaś jest gorliwy w swej wierze, wtedy upada przed nim twarzą do ziemi, żegnając się i mówi ‘Gospodi pomoli’ (...), po czym odwraca się i oddaje honory głowie rodziny, a następnie pozostałym osobom*” (Salmon, 1744, s. 613-614).

Jak głęboki był wpływ semantyki *pokutia* na zwyczaje społeczne, podaje w anegdotycznej reminiscencji Peter Henry Bruce, który opisał jedną z sytuacji zapamiętanych z okresu swej służby na terenach Rosji w 1714 roku: „*Pewnego razu jakiś Rosjanin przybył do mnie z wiadomością i jak zwykle przy wejściu rozejrzał się dookoła, szukając ikony, lecz gdy jej jednak nie znalazł, zapytał: — Gdzie jest twój Bóg? Odpowiedziałem: — W niebie. Na te słowa natychmiast uciekł, nie zdążywszy nawet doręczyć mi wiadomości. Opowiedziałem o tym generałowi, który chcąc oszczędzić mi na przyszłość podobnych*

⁴ Cytują ten ustęp, potwierdzając jego prawdziwość, również późniejsi podróżnicy (*The modern...*, 1783, s. 276).

afrontów, kazał zawiesić w moim pokoju obraz jakiegoś świętego” (Bruce, 1782, s.103)⁵.

O *pokutiu* znajdujemy też liczne wzmianki w dziewiętnastowiecznych pracach etnograficznych publikowanych na terenie Rosji. Przytoczmy przykładowy ustęp dotyczący terenów dzisiejszej środkowej Ukrainy, mianowicie okolic Połtawy: *„W przednim kącie (zwanym ‘pokutiem’) stoi jakby kaplica z ikonami ozdobionymi kwieciami, najczęściej bławatkami i goździkami. Czasami kąt ten bywa obity kawałkami tapet. Przed ikonami wiszą na sznurkach ozdobne wycinanki i gołąbki wykonane z kolorowego papieru, dzieło wiejskich dziewcząt. W tym też kącie stoi przed obrazami stół-skrzynia na podstawie, nakryty obrusem, na nim zaś leży chleb i sól, dowód gościnności”* (Byt..., 1838, s. 26-27). Wzmianka o papierowych wycinankach wskazuje na zaczątki anektowania do tradycyjnej strefy kąta pokutnego nieznanymi wcześniej na wsi nowych osiągnięć technologicznych. Jest to ważna informacja, jako że – jak wykazujemy dalej – podobne „nasiąkanie” prastarego *pokutia* nowoczesną estetyką i technologią dostrzegamy dziś również na Białostocczyźnie.

Jak zatem widać, pomimo odmienności sposobów kształtowania budynków i wnętrz mieszkalnych, na ogromnych obszarach wschodniej Europy (Rosji, Ukrainy, wschodniej Polski, a jak wynika z innych źródeł, również Białorusi i być może części Litwy) istniała w ubiegłych stuleciach wspólna dawna tradycja kształtowania szczególnego elementu domowej przestrzeni – paradno-sakralnego kąta, czyli *pokutia*. Pisywano o nim również u nas już od pierwszej połowy XIX wieku, a także później⁶, dostrzegając w nim tajemniczy, prastary i niezwykle charakterystyczny element dziedzictwa kulturowego przodków.

W XX wieku zaczęto ponownie badać kąty pokutne i związane z nimi zwyczaje, próbując na płaszczyźnie wiedzy etnologicznej dostrzec kryjące się za nimi hipotetyczne zanikłe już zwyczaje i wierzenia (Bułat, 1990). Okazało się, że upływ czasu nie zatarł jeszcze owych śladów przeszłości, albowiem nawet stosunkowo niedawno, bo jeszcze w 1990 roku Wojciech Załęski, opierając się na informacjach udzielonych przez mieszkańców wsi leżących w obrębie Puszczy Knyszyńskiej w latach 1972-1976, zarejestrował

nowe informacje o niezwykle ciekawych zwyczajach i wspomnieniach związanych z tą częścią domu: *„Cóż to jest ten pokuć? W Lipowym Moście tłumaczyła mi pani Maria Bułatewicz: ‘Jest to honorowy kąt pierwszy od wschodu słońca. Tu nikt nie śpi, tu się chleb je, tu się święte obrazy wieszają.’ Obszerniej wyjaśniła 95 lat mająca Julia Koronkiewicz z Łaźniska: ‘Pokuć to jest kąt święty, honorowe miejsce. Na pokuć stawia się wianek, znaczy równiankę i hościka. Tam wiszą obrazy i tam sadza się honorowego gościa. Pamiętam, jak moja matka kładła tam chleb i przykrywała obrusem, a obok stawiała łądkę z mlekiem. A na Boże Narodzenie łąkę z siankiem i makitrę z kucią.’ Pokuć zaznacza święty obraz w każdej izbie, ale najważniejszy był niegdyś w kuchni, gdzie ogniskowało się całe życie rodziny. Dziś zajęł miejsce w pokoju paradnym, najstaranniej utrzymanym. Obrazy rozwieszane są bez przestrzegania dawnych zasad, po wszystkich ścianach. Coraz częściej zastępuje pokuć komoda, szafka, stolik wystrojony w formę ołtarzyka. Tradycyjnie urządzano pokuć w kącie pierwszym z lewej strony, najbliższym wschodu słońca. Gospodarz robił prostą, niekiedy zdobioną trójkątną półeczkę. Powinna była być to pierwsza czynność przy wprowadzinach do nowej chaty. Najpierw wnoszono obraz, potem stół. Stół w kuchni stać powinien na pokuciu, tak ażeby łąka znalazła się w kącie. (...) Katolicy na pokuciu sporadycznie umieszczali obrazy, ikony zawieszano w rodzinach prawosławnych, ubierając je haftowanym ręcznikiem i papierowymi kwiatkami. Ręcznik upinano tak, aby jak najbardziej wyeksponować haft. (...) Na pokuciu stoi łąka i stół. Tu spożywa rodzina posiłki, siada się pogadać z sąsiadem, tu zawieszano jeszcze niedawno naftową lampę. Wszelkie domowe, rodzinne urzędowe papiery chowa się ‘za obraz’, ‘za figurę’ – bo tam najbezpieczniej. Jeśli przyjmowano swatów i posadzono ich za stołem na pokuciu, oznaczało to przychyłność gospodarzy. Bo jeśli posadzeni zostali pod piecem, wtedy wypadało pogadać o czymkolwiek i wracać do domu. (...) Pokuć odnawiano dokładnie przed świętami (...) Zamiast królującej obecnie choinki, pod obrazem stawiano snopek, zgrabnie uformowany z niemiłoczonego zboża. Przybierano go pieczonymi z ciasta ludzikami i zwierzątkami przed snopkiem. Skośnie do rogu stała łąka posypana sianem, nakryta obrusem lub haftowanym ręcznikiem. Na tym*

⁵ Wszystkie cytaty z prac anglojęzycznych tłumaczył tu J. Szewczyk.

⁶ W 1854 roku półanonimowy korespondent „Gazety Warszawskiej” (o którym wiemy jedynie, że był mieszkańcem miasteczka Narew) publikował w odcinkach opis etnograficzny północnego Podlasia (to jest południowo-wschodniej Białostocczyzny) i tamże pisał: *„Naprzeciwko drzwi wejściowych po lewej ręce jest kąt uprzywilejowany, zwany ‘pokutiem’. Tam stoi stół długi, na nim zawsze leży chleb obwinięty w obrus. Na ‘pokutiu’ zasiada naczelnik rodziny do stołu lub sadza gościa gdy go ma; tam wiszą obrazy świętych. W kącie tym stoi od Bożego Narodzenia do Trzech Króli snopek żyta”* (Podlasiak, 1854).

gospodyni stawiała miskę z kutią i mniejszą z kisielom z owsa. 'Kutię' przykrywała 'swojczykiem', płatkami z tkanego przez siebie lnianego płótna. Na wierzchu układała 'kijankę'" (Załęski, 1990, s. 25-26). Dekadę później Załęski pisał: „W rodzinach prawosławnych na pokutiu przed obrazem przybranym tak, jak u unitów, ręcznikiem, zawieszano wieczną lampkę ('lampadę'). Czasem tych ikon jest kilka. Im dalej na wschód, tym ich wieszano więcej, rozciągając zasięg świętego kąta (...) czasem na pół krótszej ściany. (...) Wieszanie obrazu z pochyleniem (z nakłonem) po wsiach podlaskich uznano za obyczaj obcy, ruski. W domach katolickich pokut' zastępuje często forma ołtarzyka zbudowanego na komodzie czy etażerze stawianej w kątku paradnego pokoju" (Załęski, 2001a, s.126).

Dziś na większości wspomnianych terytoriów pokut' w jego najbardziej zamierzczłej formie (jako epicentrum domowych przesądów i wierzeń religijnych i determinanta rozplanowania domu) już zanikł lub właśnie zanika, ale na wschodniej Białostocczyźnie pozostały jego pochodne, badane

od kilku lat na płaszczyźnie architektoniczno-socjokulturowej przez Magdalenę Sulimę (patrz wykaz bibliografii) i Danutę Korolczuk z Jarosławem Szewczykiem (Korolczuk i Szewczyk, 2006), zaś na płaszczyźnie estetyki architektonicznej przez Jarosława Szewczyka. W szczególności Jarosław Szewczyk dostrzegł podobieństwo estetyki kąców obrzędowych we wschodniopodlaskich chałupach do estetyki kompozycji ornamentalnych na frontonach tychże chałup (Szewczyk, 2008, s.63-64, 71-74 i 170), interpretując to jako przejęcie wzorców estetycznych (drogą inspiracji) i prętransponowanie ich z wnętrza chałupy na jej elewację). Innymi słowy, wschodniopodlaski pokut' okazał się elementem niezbędnym do zrozumienia również zewnętrznej estetyki architektonicznej miejscowych wiejskich chałup i domów (ryc. 1 i 2). Z drugiej zaś strony jest on też niezbędny do zrozumienia zasad rozplanowania systemów ogniowych w wiejskich domach (Szewczyk, 2011; Szewczyk, 2012).



Ryc. 1. Pokut' jako prekursor formy zdobień okiennych w wiejskich domach wschodniej Białostocczyzny – motyw serwety; fot. z archiwum ZUIPP WA PB



Ryc. 2. Pokut' jako prekursor formy zdobiej okiennych w wiejskich domach wschodniej Białostoczczyzny – motyw ręcznika; fot. z archiwum ZUIPP WA PB

⁷ W bardziej literackiej formie opis zwyczajów pokutnych (na podstawie wspomnianych własnych badañ terenowych) Wojciech Załęski przedstawił równie¿ w dwóch innych publikacjach (Załęski, 2001a; Załęski, 2001b). Oto urywki: „Aleksander w kącie opartym na białym kamieniu, srebrnej rublówce i białych kwiatach wiśni umocował trójkątną półeczkę i postawił na niej krucyfiks. W ten sposób zaznaczył w chacie święte miejsce, święty kąt – *światy kut – pokut'*. W następnej kolejności Wilczyńscy wnieśli stół i chleb. Stół ustawili na *pokutiu* pod oknem, tak żeby w kącie zmieściła się ława. Na stole żona Aleksandra rozelała połówkę ręcznika zrobionego ze *swojczyka*, położyła na nim chleb i nakryła go drugą połówką. Aleksander w *świeńce* przyniósł ziarno i sypaną na dostatek po garści w każdy kąt, poczynając od *pokutia*. Około południa z Szudziałowa przyjechał ksiądz, poświęcił nową chatę, rodzinę, chleb i święty kąt. (...) Nazajutrz żona Aleksandra wyścieliła półeczkę papierem, którego brzeg powycinała w ozdobne ząbki. (...) Po jednej stronie krucyfiks u stawiała figurkę św. Antoniego, trzymającego w ręce małego Jezusa, a po drugiej Matkę Bożą. U stóp świętej grupy klęky gipsowe aniolki, a w głębi, za krzyżem, ukrył się gipsowy baranek z czerwoną chorągiewką. (...) Wilczyńska za figurę zatknęła palmy z Niedzieli Palmowej, wianki z oktawy Bożego Ciała, położyła na półeczce święconą kredę, węgielek, chleb św. Agaty, święconą wodę we flaszczyce z kropidelkiem, dwie gromnice i postawiła dwa świeczniki. (...) Potem jeszcze trzeba *pokut'* przyozdobić sztucznymi kwiatami i *suszkami*. Muszą się tam jeszcze zmieścić wszystkie rodzinne i urzędowe papiery, pieniądze. (...) Od tej chwili *pokut'* stał się miejscem najważniejszym w chacie, gdzie zawsze będzie się gromadzić rodzina Wilczyńskich na modlitwę, do spożywania posiłków, podejmowania gości, do obchodzenia świąt, narad rodzinnych i wyprawiania w ostatnią drogę zmarłych. Tam będą pokutować niesforni chłopcy, klęcząc na rozsypanym przez ojca grochu, tam grzesznik kajał się będzie przed Bogiem, żalując za popelnione grzechy. Tam będzie posadzony każdy znaczniejszy gość, gdy wejdzie w progi chaty – *bo sąsiad, co zaszedł pogadać, siądzie se na stolku pod pieczką*. (...) Jeśli ktoś z młodzieży tam przysiadł, był przepędzany przez starszych słowami: *a dozwolili tobie szurgarncu na pokuti siąść*” (Załęski, 2001a, s.124-126).

2. ZAKRES I WYNIKI BADAŃ TERENOWYCH

Pozyskano materiał inwentaryzacyjny ze wsi: Nowosiółki w gminie Gródek⁸, Niemczyn w gminie Czarna Białostocka⁹, Plutycze w gminie Bielsk Podlaski¹⁰ i Pawły w gminie Zabłudów¹¹. Materiał obejmował fotografie, rysunki odręczne i rysunki techniczne (rzuty i przekroje zawierające również informacje o aranżacji inwentaryzowanych wnętrz mieszkalnych). Wśród kilkuset wykonanych fotografii około 50 odnosi się do specyficznej aranżacji kątów w pokojach i kuchniach, w których to aranżacjach dostrzec można pozostałości dawnych kątów paradnych – *pokuti*.

2.1. Dom we wsi Nowosiółki w gminie Gródek

Dwurodzinny dom drewniany w puszczańskiej wsi Nowosiółki o rzucie około 15x8 m ma nietypowy układ – ma bowiem wydłużone proporcje. Każdy z jego dwu bardzo długich i dość wąskich traktów stanowi oddzielne mieszkanie o wymiarach w rzucie około 15x4 m (ryc. 3). Ponadto każdy z traktów przedzielony jest w środku masywnym piecem kaflowym. Każdy z traktów (każde mieszkanie) ma też drugi piec typu ścianówkowego.

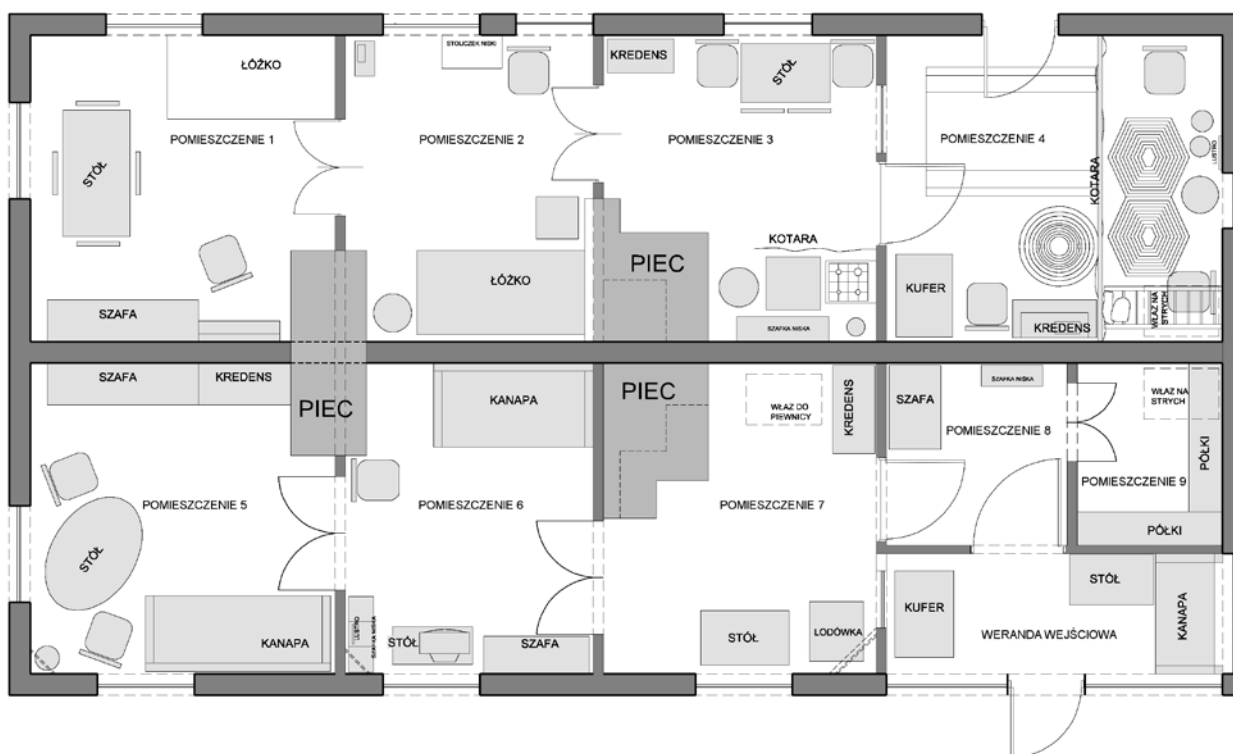
Wewnątrz domu, zwłaszcza w jednym z dwóch mieszkań w kilku pomieszczeniach – na przykład w kuchni (pomieszczenie 7) i w przyległych pokojach

odsświętnych (pomieszczenia 5 i 6) znajdujemy *pokutia* z ikonami, ozdobione też narożnymi półkami schowkowymi, kwiatami i serwetami lub firanami (ryc. 4 i 5).

Lokalizacja *pokutia* jest typowa, wynikająca z tradycji – mianowicie na ogół naprzeciw pieca (o ile on istnieje i jest tylko jeden w danym pomieszczeniu, jak na przykład w pomieszczeniu 7) i jednocześnie w kącie między dwoma oknami (pomieszczenia nr 5 i 7). Z drugiej zaś strony zaprzeczeniem dawnej tradycji jest łączenie elementów sakralnych *pokutia* z elementami profanicznymi i sprzętami codziennego użytku, takimi jak lodówka (pomieszczenie nr 7, ryc. 4).

Zaskakującym zaś rozwinięciem idei kąta paradnego jest to, że w jednym z mieszkań znajdujemy go w każdym pomieszczeniu mieszkalnym! Dawniej bowiem *pokut'* był w domu tylko jeden.

W przypadku jednego z kątów, pokazanego na rycinie 5, jego zamysł kompozycyjny uwzględnia *horror vacui*, to jest lęk przed pustką, szczerze tu zapełnioną wzorzystym ornamentem współczesnych (można by rzec, najmodniejszych jak na wiejskie warunki) tapet, firan, zasłon, obrusów i serwet – wieloplanowych i nakładających się na siebie warstwowo. Całość przypomina wielki kwietnik, gdyż motywy tkanin i tapet zawierają ornament florystyczny, dopełniony tu zresztą kwiatami doniczkowymi i ciętymi.



Ryc. 3. Rozplanowanie badanego domu we wsi Nowosiółki w gminie Gródek; rys. E. Sadowska

⁸ Inwentaryzację domu we wsi Nowosiółki 26 opracowały w listopadzie 2013 roku Ewelina Sadowska i Aleksandra Szymańska, studentki studiów I stopnia na kierunku Architektura i Urbanistyka na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

2.2. Dom we wsi Niemczyn w gminie Czarna Białostocka

Nie prezentujemy tu rzutu starego drewnianego domu we wsi Niemczyn 8 w gminie Czarna Białostocka, albowiem sam budynek był już wzmiankowany – z podaniem między innymi rozplanowania systemu piecowego – w artykule w jednym z poprzednich numerów tego czasopisma (Horba i Szewczyk, 2012, s. 22-23). To jednak warto zwrócić uwagę na pominięty w tamtym artykule kąt pokutny (ryc. 6), a to z uwagi na jego nietypową lokalizację, mianowicie nad łóżkiem – a także z uwagi na fakt, iż aranżację tego kąta stanowi nie tylko zawieszony nad łóżkiem u powały obraz, lecz również flankujące go zegar ścienny (będący wszak elementem niesakralnym, świeckim) i krucyfik. W przeciwieństwie do dawnej tradycji aranżowania *pokutia* w kącie tworzonemu przez ściany z oknami bezpośrednio flankującymi kąt, tu *pokut'* zaaranżowano w ścianach przeciwległych względem okien.

Ciekawe, że zaistnieniu i utrzymaniu się w tym domu *pokutia* nie przeszkodziły ani katolicka przynależność religijna mieszkańców (w ostatnim bowiem półwieczu *pokutia* ostały się na ogół w domach ludności wyznania prawosławnego), ani elementy nowoczesności – winylowa podsufitka i współczesne meble. Nowoczesność nie wyparła bowiem *pokutia*, lecz jedynie zmodyfikowała jego semantykę i estetykę, a nawet – co pokazał omówiony wcześniej przykład domu w Nowosiólkach i co wykażą również dalsze (poniższe) przykłady – w wielu przypadkach zintensyfikowała jego zamysł kompozycyjny.

2.3. Dom we wsi Pawły w gminie Zabłudów

We artykule pt. *Nowe wyniki badań wewnątrz wiejskich domów mieszkalnych na Białostocczyźnie* (Remiszewska, Sawicka i Szewczyk, 2014) zamieszczono zinventaryzowany w tym samym roku przez M. Remiszewską rzut domu we wsi Pawły w gminie Zabłudów. Rzut ten opatrzone komentarzem i kilkoma fotografiami, między innymi przedstawiającymi *pokut'*. W domu tym jednak znajduje się również drugi kąt podobnego typu. Oba mają ikonę pod powałą, w dodatku ozdobioną ręcznikiem obrzędowym (z wyszywanymi motywami kwiatowymi) i kwiatami w doniczkach; całość kom-



Ryc. 4. Kąt sakralny w kuchni w domu we wsi Nowosiółki w gminie Gródek (pom. nr 7 na załączonym rzucie); fot. A. Szymańska, 2013



Ryc. 5. Jeden z kątów sakralnych w domu we wsi Nowosiółki w gminie Gródek (pom. nr 5 na załączonym rzucie); fot. E. Sadowska, 2013



Ryc. 6. Kąt sakralny w domu we wsi Niemczyn w gminie Czarna Białostocka; fot. I. Horba-Kowalko, 2012; archiwum ZUIPP WA PB

⁹ Inwentaryzację domu we wsi Niemczyn 8 opracowała w maju i czerwcu 2012 roku Inez Horba-Kowalko, wówczas studentka studiów II stopnia na kierunku Architektura Wnętrz na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

¹⁰ Inwentaryzację domów we wsi Plutycze (nr 27, 90 oraz kilku innych) opracowały:

– w listopadzie 2012 roku – Marta Sidoruk (wówczas studentka studiów I stopnia na kierunku Architektura i Urbanistyka na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej),

– w listopadzie 2013 roku – Justyna Perkowska i Katarzyna Sawejko (studentki studiów I stopnia na kierunku Architektura i Urbanistyka na Wydziale Architektury PB).

¹¹ Inwentaryzację domu we wsi Pawły 86 opracowała w październiku i listopadzie 2013 roku Magdalena Remiszewska, studentka studiów I stopnia na kierunku Architektura i Urbanistyka na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej.

pozycji dopełniają wzorzyste tło tapety, fakturowane obicie sufitu i flankujące firany okienne (ryc. 7).

Omawiany tu dom ma też obrazy i ikony wiszące na ścianach (poza strefą kątów), ozdobione podobnie jak obrazy w kątach pokutnych. Być może należałoby to interpretować jako rozszerzenie estetyki *pokutia* na inne strefy domu, zwłaszcza w pomieszczeniach odświętnych (nieużywanych na co dzień).

2.4. Domy we wsi Plutycze w gminie Bielsk Podlaski

Wieś Plutycze słynie z dobrze zachowanych starych drewnianych chałup z mnóstwem zewnętrznych zdobieci. Bogactwu ornamentyki zewnętrznej zdaje się odpowiadać nadzwyczaj rozwinięta ornamentyka niektórych wnętrz. Być może nie jest to przypadek, lecz wynik włączenia się przed kilkoma dekadami niektórych mieszkańców wsi do organizowanego w 1979 roku przez Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu *Konkursu na tradycyjne zdobnictwo wewnątrz chałup podlaskich*¹².

Stary i stosunkowo niewielki drewniany dom nr 27 ma główną izbę powstałą po usunięciu środkowej ściany (był bowiem pierwotnie dwu-, a teraz jest jednotraktowy - ryc. 8), przy czym jej dwa aneksy narożne (od strony ulicy i zarazem przyległe względem fron-

towej ściany z oknami) zawierają typowe dla kątów pokutnych elementy aranżacji: ikony, świece gromniczne, ręczniki obrzędowe, a w jednym przypadku także wiszącą lampkę zniczową – tzw. *lampadę* (fot. 1 na ryc. 8). Kompozycję dopełniają ozdobne malatury olejne na ścianach, a nawet na suficie, oraz w jednym przypadku firany okienne flankujące kąt, a w drugim – wisząca półka z wzorzystą serwetą. Jak widać, całokształt środków formalno-kompozycyjnych nadających *pokuti* określoną estetykę jest dość szeroki i obejmuje zarówno stare ikony i tradycyjne świece lub *lampady*, jak też współczesne winylowe karnisze firanowe oraz indywidualną twórczość gospodarzy, zapewne będących autorami olejnych malatur naściennych.

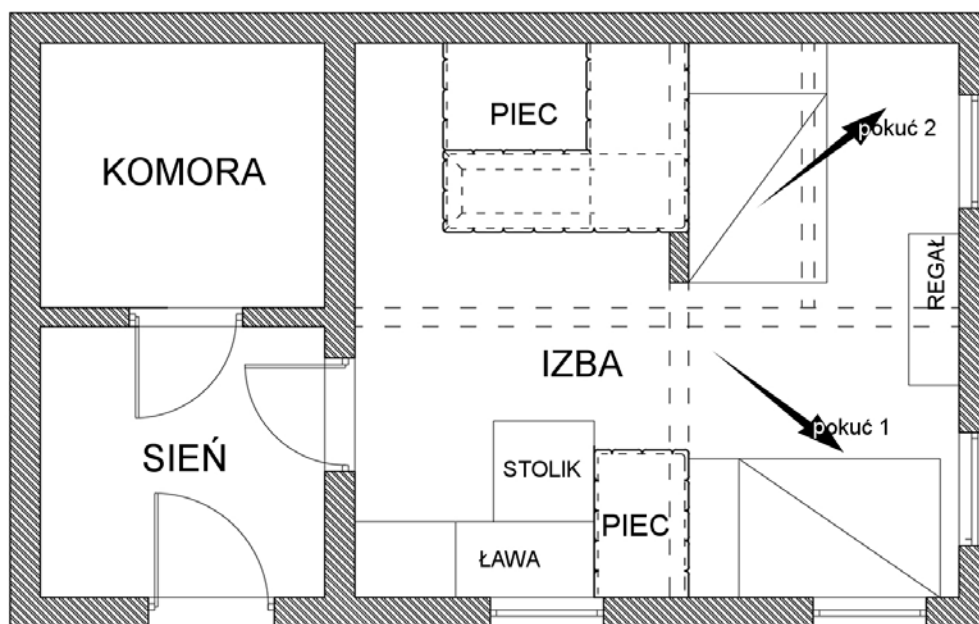
Drugi z badanych domów (Plutycze 90) ma *pokut'* z mnóstwem współczesnych gadżetów, takich jak: elektryczna lampka nocna, budzik, radiodiodbiornik, współczesny ścienny kalendarzyk. Całość kompozycji dopełniają trzy ikony (dwie zawieszane na ścianie, a jedna, niewielka, stojąca na półce), dwie półki narożne, książka telefoniczna i nieco drobnych szpargałów (ryc. 9). Wzorzysta tapeta ścienna stanowi tu istotne estetycznie tło w całej tej, poniekąd dość przypadkowej, kompozycji.



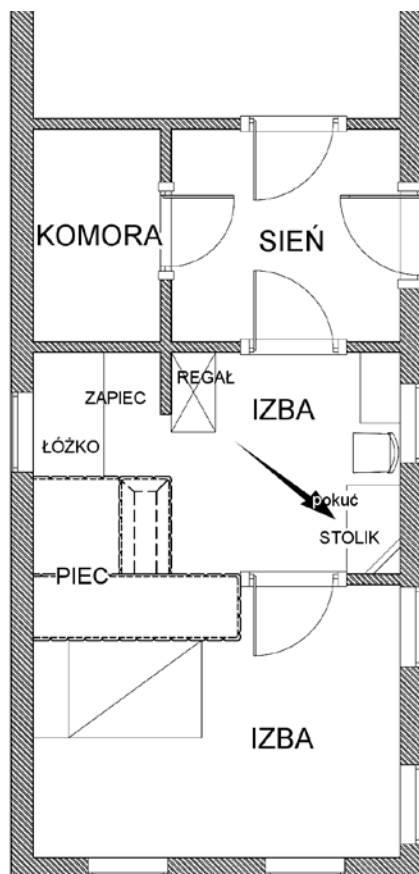
Ryc. 7. Dwa kąty sakralne w domu we wsi Pawły w gminie Zabłudów; fot. M. Remiszewska, 2013

¹² W jednej z chałup na ścianie wisi dyplom konkursowy przyznany Stefani Popławskiej za zajęcie drugiego miejsca w ww. konkursie.

„POKUĆ”, CZYLI TRADYCYJNY KĄT WE WNĘTRZU WIEJSKIEGO DOMU MIESZKALNEGO...



Ryc. 8. Dwa kąty sakralne w domu we wsi Plutycze 27 w gminie Bielsk Podlaski;
rys. i fot. Justyna Perkowska, 2013



Ryc. 9. Kąt sakralny w domu we wsi Plutycze 90 w gminie Bielsk Podlaski;
rys. i fot. Katarzyna Sawejko, 2013

Na rycinie 10 przedstawiono fotografie kątów pokutnych w innych domach we wsi Plutycze, inwentaryzowanych w 2012 roku przez Martę Sidoruk. Mają one ciekawą wspólną cechę, odróżniającą je od *pokuti* omówionych na wcześniejszych stronach. Otóż właściwy kąt, będący geometrycznym miejscem styku dwóch ścian i sufitu, pozostaje pusty, ikony zaś wiszą obok i niejako flankują ów kąt. Skąd taka nietypowa kompozycja? Wydaje się, że wyjaśnienia należy szukać w stosunkowo niedawno rozwiniętej ludowej tradycji zdobienia ścian olejnymi *malaturami* (rozwinęła się ona zapewne nie wcześniej niż w latach międzywojennych). Otóż ściennie kompozycje *malaturowe* spowodowały przesunięcie akcentu kompozycyjnego z właściwego narożnika na naroża naściennych obramowań *malaturowych* (co widać na dwóch górnych fotografiach na ryc. 10) i tam też – zachowując logikę kompozycyjną – przesunięto ikony. Później w niektórych domach ozdobne malatury wykonywane od tekturowych szablonów zastąpiono tapetami lub innymi sposobami wewnętrznego wykończenia ścian – ale flankujące ikony pozostały na swych bocznych miejscach, jak to widać na dwóch dolnych fotografiach na rycinie 10.

3. INTERPRETACJA BADAŃ TERENOWYCH

Analiza stosunkowo niewielu wyżej opisanych przykładów wiejskich wnętrz mieszkalnych (wsparta wszakże reminiscencjami znacznie większej liczby wnętrz tu pominiętych, lecz znanych autorom niniejszego artykułu) uzasadnia próbę wstępnej typologizacji *pokuti*, które w tych wnętrzach są na badanym obszarze wschodniej i południowo-wschodniej Białostoczczyzny dość pospolite. W szczególności proponujemy wyodrębnienie niżej opisanych czterech grup typologicznych *pokuti*.

3.1. Pokut' właściwy – kąt sakralny z ikoną

Jest to kąt z zawieszoną pod powalą co najmniej jedną ikoną, będącą zarazem głównym akcentem kompozycyjnym oraz semantycznym (i często też geometrycznym) środkiem większej i zwykle dość złożonej kompozycji ornamentальной. Elementami kompozycyjnymi są wówczas, oprócz wspomnianej ikony:

- ozdobne płótna: ręczniki obrzędowe, serwety, chusty, firany i zasłony okrywające ikonę lub obraz;

„POKUĆ”, CZYLI TRADYCYJNY KĄT WE WNĘTRZU WIEJSKIEGO DOMU MIESZKALNEGO...

- ozdobne firany i zasłony okienne, *pokut'* bowiem przeważnie bywa flankowany oknami;
- wzorzyste tło ściany pokrytej bądź to tapetami (czasem nawet tapetowymi kompozycjami wykonanymi z kilku rodzajów i wzorów tapet), bądź też olejnymi malaturami wykonanymi od tekturowych wzorników, niekiedy bardzo finezyjnymi;
- malatury na suficie nad ikoną lub ornamentalne obicia sufitu (wykonane z drewna, styropianu, PCV lub innych materiałów, w tym także tych całkowicie współczesnych i pozornie obcych ludowej tradycji);
- ornamenty kwiatne, w tym wiązanki kwiatowe, kwiatne plecionki lub palmy wielkanocne – elementy te zwykle wieńczą ikonę lub obraz;
- elementy ozdobne zawieszane pod sufitem, takie jak *lampady* (lampki, świece lub znicze) albo wiklinowe koszyczki (sezonowo bywają to koszyczki wielkanocne);
- kwiaty doniczkowe lub cięte ustawiane przed ikoną na podłodze (na wysokich drewnianych podstawkach lub stojakach) lub na stole, komodzie albo na trójkątnej półeczce narożnej;
- stół lub stolik stojący przed ikoną w niewielkim oddaleniu od kąta, nakryty białym wzorzystym obrusem lub serwetami;
- niewielkie meble narożne (szafka, komody lub trójkątne półki);
- elementy sakralne stojące na tychże meblach, a mianowicie: lichtarze, świeczniki, świece, obrazy o tematyce sakralnej, niekiedy modlitewniki lub inne książki, broszury lub czasopisma o tematyce religijnej, okresowo też wielkanocne piśmanki, zajęczki itp.;
- analogicznie stojące na tychże meblach elementy świeckie o pewnych wartościach estetycznych (co wszakże nie wyklucza tu kiczu): lalki na serwetach, ozdobne popielnice i inne elementy szkła artystycznego, porcelanowe i fajansowe figurki, jarmarczne ozdoby, niekiedy obrazki o tematyce świeckiej;
- elementy użytkowe, o ile są postrzegane jako nośniki estetyki lub wyraz prestiżu, w szczególności zaś zegary i radiodbiorniki;
- niekiedy sezonowym elementem *pokutia* bywa choinka.



Ryc. 10. Kąty sakralne z boczną lokalizacją ikon w innych domach we wsi Plutycze; fot. Marta Sidoruk, 2012

Być może dalsze badania pozwolą na uzupełnienie tej listy, świadczącej o twórczej pomysłowości (niekiedy nazbyt wybujałej i nieskrępowanej) gospodarzy i potwierdzającej dość powszechną tu tendencję do wszczepiania w tradycyjne kąty sakralne również elementów nowoczesnych i zgoła zupełnie nietradycyjnych.

3.2. Para-pokut' – kąt flankowany ikonami

Druga kategoria obejmuje kąty podobne do przedstawionych na rycinie 10, to jest takie, w których ikony flankują właściwy kąt. Często wisi wówczas po kilka ikon w jednym kącie. Czasami obok nich wiszą też grafiki i obrazy świeckie, na przykład zdjęcia rodzinne. Całokształt kompozycji ornamentalnej takiego kąta jest zwykle (ale nie zawsze) uboższy niż w przypadku kątów należących do poprzednio omówionej kategorii. W wielu przypadkach istotnym i bardzo wyrazistym

elementem kompozycji są ozdobne *malatury* ścienne i sufitowe, często wielobarwne. Ponadto, co ciekawe, nierzadko po kilka tak zaaranżowanych kątów współwystępuje nie tylko w jednym domu, ale nawet w jednym i tym samym pomieszczeniu!

3.3. Pokut' zredukowany (szczątkowy)

Trzecia kategoria obejmuje kąty pozbawione wyrafinowanej aranżacji kompozycyjnej i właściwie kompozycyjnie nieakcentowane, za wyjątkiem zawieszonoego w nich pojedynczego obrazu lub ikony. Kąty takie spotyka się na Białostocczyźnie nie tylko w pomieszczeniach mieszkalnych, lecz także – choć rzadko – w spichrzach. Trzeba jednak pamiętać, że na tych terenach spichrze służyły kiedyś jako sezonowe (letnie) sypialnie, zatem przeniesienie do nich obrazów i całej semantyki *pokutia* mogło wiązać się ze wspomnianym sezonowym przeniesieniem funkcji mieszkalnych (sypialnych).



Ryc. 11. Zdesakralizowane relikty kątów pokutnych we wsiach: Mierzwin Mały (fot. A), Dubicze Cerkiewne (fot. B i C); Plutycze (fot. D); fot. D – J. Szewczyk, pozostałe fotografie – z archiwum Wydziału Architektury PB

3.4. Kąt zdesakralizowany

W niektórych domach nie wieszają się już w kątach ikon, krucyfiksów ani innych sakralnych elementów wystroju, tym niemniej dostrzec można, że wciąż jeszcze tradycja ozdobnego aranżowania *pokucia* wpływa na estetykę wnętrz mieszkalnych. Przykłady takiej *postpokutnej* estetyki wnętrz pokazano na czterech fotografiach na rycinie 11. Jak Uwidocznione na tych fotografiach kąty nadal są pieczołowicie ozdabiane i zawierają ewidentne akcenty kompozycyjne, przez co zresztą całe wnętrza mieszkalne jest aranżowane poniekąd przekątniowo, diagonalnie, według zasady „od kąta do kąta”. Tyle tylko, że brak tam elementów sakralnych, których rolę zaczynają przejmować makatki, zdjęcia rodzinne, lustra, szafki narożne, a nawet półeczki z ustawionymi dziecięcymi zabawkami, radioodbiorniki, telewizory, aparaty telefoniczne i wszelkie inne przedmioty będące – bądź to z powodów estetycznych, bądź prestiżowych – dumą gospodarzy. *Pokut'* przestaje wówczas być *kątem sakralnym*, lecz nadal pozostaje *kątem reprezentacyjnym*.

WNIOSKI

Porównując opartą na dawnym piśmiennictwie wiedzę o tradycyjnym znaczeniu *pokutia* z jego współczesnymi relikami oraz z ich rolą w badanych wiejskich domach, zaobserwowano dość istotną kilkietapową zmianę semantyki i roli *pokutia* w domu.

Po pierwsze, dawniej, zwłaszcza w mieszkaniach jednoizbowych, *pokut'* był semantyczną determinantą wyznaczającą w domu strefę *sacrum*, a więc sakralizował on diagonalnie odciętą połowę izby (i zarazem domu) przeciwległą piecowi. Dlatego musiał być jeden – niepodzielny i niepowtarzalny.

Dziś w mieszkaniach wielopokojowych jest on powtarzalnym elementem wystroju. Przypisuje się mu magiczne oddziaływanie chroniące tylko dane pomieszczenie. Dlatego – jak w jednym z mieszkań w domu we wsi Nowosiółki – spotyka się kąt pokutny w każdej z (w tym przypadku trzech) głównych izb mieszkalnych. Współczesna ludowa interpretacja *pokutia* jako przestrzeni chroniącej lub opiekuńczej skutkuje tym, że elementy aranżacji właściwej dawnym kątom pokutnym (zwłaszcza ikony zawieszane w kącie u powały) umieszcza się dziś również nad łózkami (jak w domu we wsi Niemczyn), co dawniej było nie do pomyślenia, albowiem przestrzeń sypialna związana była tradycyjnie nie z *pokutiem*, lecz z jego przeciwieństwem, z piecem, a więc z tą częścią izby, która była przeciwległa (przestrzennie i semantycznie) *pokutiowi*.

Po drugie, kolejnym etapem takiej ewolucji kątów pokutnych jest ich zwielokrotnienie w obrębie jednej izby, aczkolwiek tę sytuację spotyka się jeszcze dość

rzadko. Takiemu zwielokrotnieniu (kiedy to dwa lub nawet trzy z wszystkich czterech kątów w danej izbie są ozdobione obrazami sakralnymi lub zdobnictwem świeckim) towarzyszy czasami zanik semantyki sakralnej. Kąty przestają być *święte*, za to nadal pozostają determinantami spójności kompozycyjnej wnętrza, nadając pomieszczeniu wyraźnie diagonalną osiowość.

Po trzecie, wraz z postępem technologicznym i przemianami kolejnych mód estetycznych, *pokut'* niejako wchłania różne techniczno-estetyczne nowinki. Dawniej bowiem aranżację *pokutia* stanowiły cztery elementy: (1) ikona, (2) zdobiący ją ręcznik i (3) stół nakryty (4) obrusem. W okresach świątecznych tę cztero-elementową kompozycję dopełniał czasem snop żyta lub palma wielkanocna. Dziś zaś natkniemy się tam na narożne meble, telewizory, radioodbiorniki, telefony, lampki nocne, figurki porcelanowe, lalki, popielnice, wazony z kwiatami, kwiaty doniczkowe i najróżnorodniejsze tkaniny ozdobne – żeby wymienić tylko niektóre z mnóstwa ozdobnych gadżetów.

Po czwarte – jest to jednak najbardziej subiektywne spostrzeżenie autorów, niepoparte bezpośrednimi rysunkami inwentaryzacyjnymi – oddziaływanie estetyki kątów pokutnych jest dostrzegalne również w mieszkaniach wiejskich i miejskich, w których nie ma już tradycji aranżowania *pokutia*. Przejawia się ono w umiłowaniu przez Podlasiaków wszelkich narożnych mebli. Owszem, narożne sofy, szafki i stoliki znajdują zbytnie w całym kraju, jak też poza granicami Polski – ale nigdzie chyba nie są równie popularne jak na Podlasiu, a zwłaszcza na Białostocczyźnie. Jeszcze do niedawna niemal każdy telewizor w podlaskim domu miał swoje miejsce w kącie – nigdy zaś na środku ściany. W wielu podlaskich mieszkaniach (również w miastach, a nawet w Białymstoku) kąt jest najbardziej ozdobnym elementem wnętrza. Gdzie przeciętny Podlasiak, budując swój dom, umieszcza kominek? W kącie. Gdzie stawia zimną choinkę? W kącie. Diagonalne rozplanowanie wnętrza, będące reliktem *pokutia*, wciąż więc pozostaje wschodniopodlaskim ewenementem.

LITERATURA

1. **Bruce P. H. (1782)**, *Memoirs of Peter Henry Bruce, Esq. A Military Officer, In the Services of Prussia, Russia, and Great Britain. Containing an Account of his Travels in Germany, Russia, Tartary, Turkey, the West Indies, &c.* Printed for the Author's Widow, London [według kopii cyfrowej w zasobach Google Books: http://books.google.pl/books?id=zbY_AAAAcAAJ, dostęp 25.01.2014].
2. **Bułat J. (1990)**, *Przestrzeń sakralna domu wiejskiego albo okno i stół*, „Konteksty” nr 4, t.44 (211).
3. **Byt... (1838)**, *Byt małoruskago kriest'janina (prieimuszcziestwiennno w połtawskoj gubernii)*, „Etnograficzeskij sbornik”, t. III, Ruskoje

- Gieograficzieskoje Obszcziestwo, Sankt Pietierburg, [według kopii cyfrowej w: <http://books.google.pl/books?id=XXUfAQAIAAJ>, dostęp 25.01.2014].
4. **Horbal I., Szewczyk J. (2012)**, *Ceramika zastosowana w budownictwie ludowym jako cenne dziedzictwo kultury materialnej w podlaskiej gminie Czarna Białostocka*, „Architecturae et Artibus” nr 3, vol. 4.
 5. **Jaroszewicz J. (1848)**, *Materiały do statystyki i etnografii guberni grodzieńskiej: Powiat Bielski*, „Athenaeum” z. 6, Wilno, [według kopii cyfrowej w zasobach Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego: <http://ebuw.uw.edu.pl>, dostęp 25.01.2014].
 6. **Jucewicz L. A. (1846)**, *Litwa pod względem starożytnych zabytków, obyczajów i zwyczajów, skreślona*, Wilno.
 7. **Korolczuk D., Szewczyk J. (2006)**, *Sakrosfera na styku kultur. Architektoniczno-przestrzenne elementy samoidentyfikacji religijnej na obszarze wschodniej Białostoczczyzny*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej: Budownictwo” z.30, Białystok.
 8. **Moszyński K. (1929)**, *Kultura ludowa Słowian. Część I: Kultura materialna*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1929.
 9. **Podlasiak (1854)**, *Podlasie Ruskie*, „Gazeta Warszawska” nr 242-255.
 10. **Pokropek M., Strączek T. (1993)**, *Osadnictwo i tradycyjne budownictwo drewniane okolic Ciechanowca na przykładzie przysiółków drobnoszlacheckich Piętki i Twarogi w woj. Łomżyńskim*, „Rocznik Białostocki” t. XVIII, Muzeum Okręgowe w Białymstoku, Warszawa.
 11. **Reinfuss R. (1961)**, *Na marginesie badań sztuki ludowej Białostoczczyzny*, „Polska Sztuka Ludowa” nr 3, rok 15.
 12. **Remiszewska M., Sawicka Z., Szewczyk J. (2013)**, *Nowe wyniki badań wewnątrz wiejskich domów mieszkalnych na Białostoczczyźnie – na tle dwustuletnich badań miejscowej tradycji kształtowania przestrzeni mieszkalnej*, „Architecturae et Artibus” nr 4, vol. 5.
 13. **Romanov E. (red.) (1911)**, *Matériały po etnografii Grodněnskoj gubernii*, Izdaniye Upravlieniä Vilěnskago Učebnago Okruga, Vil'na.
 14. **Rumelówna A. (1903)**, *Z mili kwadratowej obszaru nad rzeczką Kosówką*, „Wisła” t. XVII, z. VI (listopad-grudzień 1903), [według kopii cyfrowej w zasobach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej: www.wbc.poznan.pl, dostęp 25.01.2014].
 15. **Salmon T. (1744)**, *Modern history or the present state of all nations, describing their respective situations, persons, habits and buildings...*, t. 1, T. Longman i in., London (wyd. 3), [według kopii cyfrowej w Google Books: <http://books.google.pl/books?id=f71-AAAAcAAJ>, dostęp 25.01.2014].
 16. **Sulima M. (2006)**, *Miejsce domu w kulturze wsi*, [w:] W. Czarnecki i D. Korolczuk (red.), *Odnowa polskiej wsi: 30 lat Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej*, Wydział Architektury PB, Białystok.
 17. **Sulima M. (2007)**, *Symboliczne przestrzenie domu*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej: Architektura”, z. 20.
 18. **Sulima M. (2008)**, *Rola religii w kształtowaniu przestrzeni domu wiejskiego*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej: Architektura”, z. 21.
 19. **Sulima M. (2009a)**, *Miejsca swoje i miejsca obce w przestrzeni domowej w wierzeniach religijnych*, „Architecturae et Artibus” nr 1, vol. 1.
 20. **Sulima M. (2009b)**, *Święty kąpielisko w domu wiejskim jako intymne miejsce kultu*, II Międzynarodowa Konferencja Naukowa: Architektura kultur lokalnych pogranicza: Architektura miejsc kultu i pamięci w dialogu narodów i religii (org. Politechnika Białostocka & International Union of Architects – UIA), Białystok - Vilnius.
 21. **Sulima M. (2012)**, *Dom mieszkalny w zagrodzie pogranicza etnicznego jako zjawisko architektoniczno-kulturowe*, t. 1 i 2 (maszynopis pracy doktorskiej).
 22. **Szewczyk J. (2008)**, *Ludowe zdobnictwo podlaskich domów*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok.
 23. **Szewczyk J. (2011)**, *Piec i komin w tradycyjnym budownictwie ludowym Podlasia*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok.
 24. **Szewczyk J. (2012)**, *Piece wschodniej Europy jako fenomen architektoniczny i kulturowy, na podstawie dawnej literatury anglojęzycznej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok.
 26. **The modern... (1783)**, *The Modern Part of an Universal History, from the Earliest Account to the Present Time, Compiled from Original Authors*, t. 31, London, [według kopii cyfrowej w Google Books: <http://books.google.pl/books?id=YicIAAAAQAAJ>, dostęp 25.01.2014].
 27. **Whitworth Ch. (1758)**, *An Account of Russia, as it was in the Year 1710*, printed in Strawberry Hill [według kopii cyfrowej w Google Books: <http://books.google.pl/books?id=8M5bAAAAQAAJ>, dostęp 25.01.2014].
 28. **Wójcicki K.W. (1828)**, *Podróż w Podlasiu. Wyimek z dziennika podróży z roku 1825 i 1826*, „Dziennik Warszawski” nr 34 (marzec), t. IX.
 29. **Zakrzewski A. (1889)**, *Materiały do etnografii Podlasia*, „Wisła” nr 1 (kwiecień-maj-czerwiec), t. III, Warszawa, [według kopii cyfrowej w zasobach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej: www.wbc.poznan.pl, dostęp 25.01.2014].
 30. **Załęski W. (1990)**, *Zachowane w pamięci mieszkańców Puszczy Knyszyńskiej*, „Polska Sztuka Ludowa” nr 4, rok XLIV.
 31. **Załęski W. (2000)**, *Pokut*, „Białostoczczyzna” nr 2.
 32. **Załęski W. (2001a)**, *Pokut'w: M. Zemło i C. Czyżewski (red.), Małe miasta: historia i współczesność*, „Acta Collegii Suprasliensis” t.1 Współczesna Oficyna Supraska, Supraśl.
 33. **Załęski W. (2001b)**, *Pokuć na pokutiu*, „Nazukos” nr 12, Supraśl.

Pracę wykonano w ramach realizacji badań statutowych Zakładu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego WA PB, nt. *Przekształcenia struktury i krajobrazu miast i wsi Polski Północno-Wschodniej* (nr S/WA/1/12).